

# Od "Ignorantki" po społecznościowe radio [WYWIAD]

**Eliza Gaust: Twój powrót do Łodzi był planowany? Jak to się stało, że wróciłaś?**

**Justyna Banaszczyk:** Nie planowałam powrotu w tym momencie, ale przyszła pandemia, a moja mama mieszka tu sama. Myśleliśmy z moim partnerem, że przyjedziemy na chwilę jej pomóc, a spodobało nam się i zostajemy w Łodzi.

**Pomagacie mamie pro-wadzić bar Ignorantka przy ulicy Legionów. Ignorantka była marzeniem twojej mamy?**

Trzydzieści lat temu, kiedy mama przestała pracować, stwierdziła, że po pierwsze jej emerytura będzie za niska, po drugie, że będzie się nudzić, a po trzecie, że zawsze chciała prowadzić swoją knajpę. Wybrała miejsce blisko domu. Tak powstała Ignorantka.

**Obie lubicie Stare Polesie...**

Pewnie! Wychowałam się w mieszkaniu, w którym teraz mieszkamy we trójkę, z dwoma psami i kotem. Dobrze znam tę dzielnicę i jej specyfikę.

**Kto przychodzi do Ignorantki?**

Głównie klienci z okolicy. Ale przekrój społeczny jest szeroki, jak to w Łodzi. Od kibiców po artystów.

**Przyjechałaś tu pewnie ze swoim pomysłem na bar. Chcecie zachować to, co zbudowała mama, a jednocześnie wprowadzić zmiany?**

To nie jest tak, że przejmujemy to miejsce. Mieliśmy wiele burzliwych dyskusji, mama niechętnie godzi się z perspektywą emerytury, ale postanowiliśmy spróbować działać razem. Na pewno nie chcemy zmienić Ignorantki w hipsterską kawiarnię. Zależy nam, żeby zachować charakter tego miejsca i żeby lokalni bywalcy dalej przychodzili i dobrze się tam czuli. Ale chciałabym też, żeby ludzie przestali bać się przychodzić na Legionów. Oczywiście mam świadomość problemów społecznych, z jakimi boryka się ta okolica, ale to nie jest pełen obraz. Na Starym Polesiu mieszkają przeróżni ludzie. To interesująca i jeszcze niezgentryfikowana dzielnica. A takich miejsc jest w Polsce coraz mniej. Chcielibyśmy trochę poszerzyć ofertę, robić niezależne koncerty w piwnicy baru. Jest na to szansa, bo właściciel kamienicy nas wspiera. Gdyby nie on, Ignorantka pewnie by już nie istniała. To fenomen, że trwa od tylu lat. Moja mama z każdym potrafi się dogadać. I wszyscy mają do niej szacunek. Oczywiście, zdarza się, że przyjdzie jakiś osobnik i terroryzuje innych swoją obecnością. Ale takie sytuacje nie zdarzają się tylko na Starym Polesiu. I mimo wszystko jest tu chyba coraz spokojniej.

**Jakie były powody twojego wyjazdu do Warszawy dziesięć lat temu?**

Wyjeżdżałam nie z wyboru, a ze względów ekonomicznych. Dziesięć lat temu w Łodzi wszystko się zamykało, nie było pracy. Mogłam albo pracować na słuchawce w call center, albo wyjechać. Wkurzyłam się na Łódź i stwierdziłam, że będzie, co ma być. I zostałam w stolicy prawie na dziesięć lat. Nie była to taka typowa emigracja. Przez pierwszy rok mieszkiałam na squacie i praktycznie nie

pracowałam. Wsiąknęłam w klimaty muzyczne.

### **Rozwinęłaś się tam jako artystka?**

Pozwoliłam sobie na to, żeby robić sztukę. Jestem pewna, że w Łodzi to by się nie wydarzyło. Nie chodzi o to, że nie ma tu środowiska artystycznego, bo oczywiście jest, ale bywa hermetyczne. W Warszawie trafiłam na dobry moment. W 2012 roku zaczęły powstawać ciekawe inicjatywy, jak Brutaż czy Eufemia z całym środowiskiem, które się wokół nich skupiło. Zaczęli się zjeżdżać ludzie z różnych scen muzycznych z Polski. Wtedy postanowiłam zbudować swoje studio, uniezależnić się od innych. [...]

- - -

### **Więcej w "Kalejdoskopie" 10/20.**

-----

#### **Jak kupić "Kalejdoskop"?**

Numer 10/20 do kupienia w Łódzkim Domu Kultury, punktach Ruchu S.A., Kolportera, Garmond-Press w salonach empik i łódzkiej Księgarni Do Dzieła (Próchnika 3). A także w prenumeracie:

- **redakcyjnej** - część kosztów wysyłki każdego numeru bierzemy na siebie, a prenumerata powiązana jest z prezentami dla kupujących - na początek każdy otrzymuje antologię naszych felietonów (i nie tylko) "The best Of.. Kalejdoskop. Felietony": [TUTAJ](#)
- **dostępnej od lat via Ruch** (w opcji darmowa dostawa do wybranego kiosku Ruchu): [TUTAJ](#)

#### **Nasze PODKASTY**

Możecie też słuchać naszych najlepszych tekstów w interpretacjach aktorów scen łódzkich, z Łodzią i regionem związanych - na platformie "Kalejdoskop NaGłos": [TUTAJ](#) i [TUTAJ](#)

Rozwijamy też tematyczne "Podkasty Kalejdoskopu", dostępne [TUTAJ](#)